

## **Nie dajcie się! Rady na wakacje!**

**Nie dajcie się zwieść tym, co będą wam do znudzenia powtarzać, że wakacje to czas luzu i samowoli, czas pijaństwa i seksu, czas narkotyków i innych wariactw.** Podsuną wam od razu gotowe schematy, uwiodą lekkim stylem sprzedając w rzeczywistości przepis na zmarnowane nie tylko wakacje, ale i życie. Nie dajcie się! Stawka jest bowiem zbyt wielka, by się poddać. Stawką jesteście Ty.

**Wakacje wcale nie oznaczają tego, by żyć w bałaganie, wszystko postawić do góry nogami.** Po tym poznaje się kogoś "z klasą", że potrafi dotrzymać wierności temu, co stanowi wartość. A przecież wakacje to - oprócz odpoczynku - czas wyjazdów i poznawania innych miejsc, czas czytania ulubionych książek, czas pisania, rysowania, robienia zdjęć i całego mnóstwa twórczych rzeczy.

**Wakacje to czas kształtowania samego siebie w sposób szczególny, bo nienarzucony.** To stanięcie wobec wolnego czasu, który albo podda się jakimś regułom, albo straci. I nie chodzi tu o skrupulatne planowanie każdej godziny dnia, ale o rozważne wykorzystanie czasu tak, żeby nie przeciekł między palcami. To swoista lekcja wolności i... stanięcia wobec samotności, znikającej w obliczu Boga.

**Wakacje - czas poszukiwań swej niepowtarzalności. By wyszlachetnieć.** Nie dajcie się! Odkrywajcie piękno muzyki klasycznej, światłocieni wieczornego słońca, poezji zamkniętej w tomikach wierszy, kropel wiary zamkniętej w kwiatach. Przejdą wszystkie burze i napory. Odejdą i znikną - to co odnajdziesz i odkryjesz zostanie, i niespodziewanie powróci.

**Wakacje - czas kształtowania więzi z Bogiem.** Tej podstawowej relacji, bez której wszystko traci sens. Czas modlitwy, czytania Biblii i Obecności Tego, dzięki któremu możemy być szczęśliwi.

**Dobrych wakacji!**